

Instalacje 230 VAC w naszych domach mogą być szkodliwe dla zdrowia

3 stycznia 2018

Elektryczność w domach pojawiła się stosunkowo niedawno – trochę ponad 100 lat temu. W Polsce do 1939 roku jedynie 3% wsi było zelektryfikowane. Elektryfikacja wywarła wręcz niewyobrażalny wpływ na nasze życie – bardzo je ułatwiła, uczyniła przyjemniejszym, też chyba wpłynęła na jego wydłużenie – świeża żywność (lodówki), lepsze powietrze (odkurzacze, wentylacja, ogrzewanie, klimatyzacja) etc.

Czasem można się spotkać z opinią że wraz z rozwojem elektryczności zaczęła rosnać zachorowalność na nowotwory i serce – można sprawdzić statystyki z USA (dostępne od 1900 roku), ilość zgonów na choroby serca rosła tam nieustannie do lat 1970. (pojawiły się leki i kardiochirurgia znacznie się rozwinęła). Chciałbym zwrócić uwagę na jeden czynnik bardzo łatwo mierzalny, który ma angielską nazwę Body Voltage, polskiej chyba nie ma – proste tłumaczenie „napięcie ciała” jest mylące, pozwolę sobie więc sformułować własną nazwę – „elektryczne pulsacje ciała” (EPC).

Instalacja 230 VAC to najczęściej trzy druty – dwa N i GND z potencjałem 0 V i trzeci L – drut którego potencjał zmienia się od -325 V do +325 V, pięćdziesiąt razy na sekundę dla napięcia 230 VAC. W praktyce napięcie w naszych domach wynosi ok. 240 VAC więc ta amplituda wynosi blisko 700 V. Zapewne wszyscy pamiętają fizykę i wpływ jaki ma potencjał elektryczny na naładowane cząstki – są one przyciągane lub odpychane – czyli w polu 230 VAC będą drgać.

Nasze ciało to maszyna elektryczna składająca się z jonów obecnych w krwi i naczyniach limfatycznych. Wiele cząstek w

naszym ciele jest dipolami. Takie cząstki będą wykonywać półobroty pięćdziesiąt razy na sekundę. Prawie wszelka wymiana informacji i procesy życiowe są sterowane sygnałami elektrycznymi.

Pytanie czy to zjawisko ma wpływ na nasze ciało? Ogromny! Jest nim mierzalny EPC. Jeżeli weźmiemy jakikolwiek miernik elektroniczny i zmierzmy zmienne napięcie (AC) między własnym ciałem a uziomem w gniazdku, to uzyskamy jakieś napięcie. Gdy w gniazdku nie ma uziomu to można wbić jakiś pręt metalowy w ziemię i mierzyć napięcie pomiędzy naszym ciałem a tym prętem, ewentualnie grzejniki metalowe, rury wodociągowe.

Poniższy film pokazuje bardzo prosty sposób sprawdzenia instalacji 230 VAC w naszych domach:

Niemiecki instytut z Hohenheim (